

## **Skutecznie głosić Ewangelię** ***O dojrzałości w wierze mówi ks. bp Wiesław Lechowicz***

Nowa Ewangelizacja to głoszenie Ewangelii we wspólnocie Kościoła w kontekście życia społeczno-kulturowego człowieka. W tym znaczeniu Nowa Ewangelizacja dotyczy nie tyle nowości treści, bo Ewangelia się nie zmienia, ale dotyczy, przede wszystkim środków, metod, kontekstu, w którym jest ona głoszona i z uwzględnieniem mentalności, zarówno tych, którzy głoszą, jak i tych, którzy są adresatami Ewangelii.

W zasadzie „Nowa Ewangelizacja”, mimo że pojęcie to zostało wypowiedziane i rozpowszechnione dopiero przez Jana Pawła II, to jest ono treścią życia Kościoła od początków Jego powstania. Ponieważ od początków Kościoła, przedmiotem troski Apostołów i ich następców nie jest nic innego, jak tylko skuteczne głoszenie Ewangelii, co napotykało na rozmaite utrudnienia, zarówno wynikające ze słabości poszczególnych ludzi, jak i z różnych prześladowań i przeszkód związanych z organizacją życia społecznego i politycznego.

Jak już wspomniałem, samo pojęcie „Nowa Ewangelizacji” przypisujemy Janowi Pawłowi II, który po raz pierwszy użył go, będąc w Nowej Hucie, podczas swojej papieskiej wizyty w Polsce w roku 1979. Rzecz znamienita, że Ojciec Święty mówił o Nowej Ewangelizacji w środowisku, które było znane ze swoich katolickich poglądów, ze swego przywiązania do Kościoła. Pamiętajmy przy tym, że w latach komunistycznych Nowa Huta, mimo że była obiektem szczególnej ideologizacji ze strony peerelowskich władz, to jednak właśnie jej robotnicy i duszpasterstwa parafii w mieście organizowały wówczas różnego rodzaju inicjatywy i akcje, które jaskrawo potwierdzały, że mieszkańcy podkrakowskiej Nowej Huty, nie godzili się na programową ateizację. Już wtedy, w 1979 r. Papież właśnie w tym miejscu widział potrzebę Nowej Ewangelizacji, czyli ożywienia duszpasterskiego, służącego zdobywaniu dojrzałości w wierze.

Dlatego też kilka lat temu, razem z bp Grzegorzem Rysiem uznaliśmy, że również duszpasterstwa środowisk polonijnych potrzebują takiego ożywienia, takiej dynamizacji, takiej wspólnej refleksji, nad stanem wiary i religijności Polaków, mieszkających poza granicami Kraju. Po to, aby z tej refleksji, z modlitwy, która się z tą refleksją wiąże, pojawiły się wnioski na przyszłość, a przede wszystkim, aby zmobilizować i księży, i świeckich, czyli całą wspólnotę Kościoła, do zaangażowania na rzecz świadczenia o Ewangelii. Bo głoszenie Ewangelii, to jest nie tylko mówienie, ale przede wszystkim potwierdzanie Ewangelii swoim życiem.

Skoro mamy wśród Polonii zaledwie dziesięć procent tych, którzy regularnie korzystają z posługi duszpasterskiej Kościoła, którzy są obecni na Eucharystii, którzy włączają się w inicjatywy Kościoła tzn., że dziewięćdziesiąt procent Polaków na emigracji żyje wiarą w stopniu minimalnym, powierzchownym, albo jej w ogóle nie posiada. To dla nas, Polaków, jest ogromne wyzwanie i stąd pomysł, aby organizować ewangelizacyjne kongresy, nie tylko we Francji, ale również w Niemczech oraz w Wielkiej Brytanii.

Mam nadzieję, iż w tych spotkaniach będą uczestniczyć nie tylko księża, ale również osoby świeckie i że takie forum wymiany myśli uświadomi nam wszystkim, że w sytuacji, w jakiej się znajdujemy, nie możemy zachować wiary tylko dla siebie, ale że powinniśmy się tą wiarą

dzielić. Oczywiście takie kongresy nie są w stanie odpowiedzieć w sposób definitywny na pytanie, w jaki sposób, jakie inicjatywy mamy podejmować, bo złożoność Kościoła, np. we Francji jest wielka, być może to zależy ona też od regionu i od ośrodków polonijnych.

Mam jednak nadzieję, że na poziomie poszczególnych parafii, ośrodków duszpastersko-polonijnych będzie można sobie odpowiedzieć bardzo konkretnie na pytanie - w jaki sposób dawać świadectwo, w jaki sposób włączać największą ilość osób w życie Kościoła, tak, aby był On dzisiaj żywym i konkretnym świadkiem Jezusa Chrystusa

*opr. ks. Tomasz Sokół*